Nr. 45. Cena 6 fen. Z dodatkiem ilustrowanym 10 fen. Rok XVIII.

Nowy Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Wtorek, dnia 15 lutego 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie **12 mrk.**, półrocznie **6 mrk.**, miesięcznie **1 mrk.** Za odnoszenie do domu **40 f.** mies.

Redakcja i administracja Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona **1 mrk.** za wiersz lub jego miejsce, nadesłane **1 mrk.**, nekrologi i reklamy **40 f.**, ogłoszenia zwyczajne **20 f.**, ogłoszenia drobne **4 f.** za wyraz.

Teatr Polski Cegielniana 63.

We wtorek dnia 22-go lutego 1916 o g. 7 i pół wieczorem

CARMEN

Opera w 4 aktach Libretto Meilhaca i Halevy'ego podług noweli Prospera Merimée, muzyka Jerzego Bizeta, Gościnny występ art. Opery Warszaw. Pp. Heleny Tracewskiej, Henryka Drzewieckiego oraz Lidji Gablerówny i Dra L. Prybulskiego i inn. Kapelm. M. Bensmann

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni W-go Gostomskiego, w dniu zaś widowiska w kasie teatru.

Sala Koncertowa, (Dzielna Nr. 18).

Piątek, dn. 18 lutego 1916 r. **KONCERT**

Stanisława Barcewicza (skrzypce)

dyrektora Konserwatorjum Warszawskiego oraz

MARJI ROLA-RAKOWIECKIEJ (śpiew),

Artystki Opery Warszawskiej

przy akompanjamencie **Tadeusza Mazurkiewicza.**

Bilety wcześniej nabywać można w księgarni W-ch Gebethnera i Wolfa (Piotrkowska 87). Początek o godz. 8 wiecz.

34 4—4

Projekt handlowy.

W związku z przejawiającem się ostatnio w sferach handlowych dążeniem do stopniowego przywrócenia normalnych stosunków płatniczych i regulowania zaległości przedwojennych, wystąpili łódzcy kupcy i przemysłowcy ze staraniem do władz, mającem na celu ułatwienie i umożliwienie ich przedstawicielom docieranie do wschodnich okręgów okupacji niemieckiej i austrjackiej dla inkasa łódzkich należności. Powody tego wystąpienia są zupełnie zrozumiałe, gdyż z chwilą kiedy ma nastąpić faktyczne zniesienie moratorjum, to powinno się dać z kolei możność tutejszym zadłużonym przemysłowcom ściągania w jaknajszerszym zakresie własnych wierzytelności w Polsce i na Litwie.

Dowiadujemy się też, iż starania te doznały przychylnego przyjęcia u władz i uzyskały zupełne uwzględnienie.

Należało jednak zdaniem naszem starać się jednocześnie o pewne ułatwienia dla wywozu naszych wyrobów do wspomnianych okręgów. Miałoby to znaczenie podwójne: przedewszystkiem wpłynęłoby korzystnie na ceny i uzyskalibyśmy świeże zapasy gotówki, a następnie widoki otrzymania świeżych towarów zachęciłyby odnośnych kupców do stopniowego regulowania rachunków przedwojennych. Nie przyszłoby im to zresztą ze zbyt wielką trudnością, jak wiadomo bowiem zarobili oni przeważnie na wywołanym przez działania wojenne głodzie towarowym.

Zachodzi jednak poważne pytanie w jaki sposób zorganizować w obecnych warunkach ściąganie należności z zamiejscowych odbiorców naszych wyrobów.

Sprawa nie jest tak bardzo prostą. Przypuszczamy, iż z wielu względów dotychczasowy system indywidualnego wysyłania wojażerów przez każdą firmę zosotana musi być zaniechany. Wszak liczyć można w najlepszym razie jedynie na spłaty częściowe, niewielkiemi ratami; musiałby więc wojażer kilkakrotnie powracać do tego samego miasta, co wobec samej choćby drożyzny podróży byłoby bardzo niepraktyczne. Nie należy również zapominać, iż w czasach tak nienormalnych przy całej nawet względności władz okupacyjnych, nie może być mowy o szybkiej i łatwej komunikacji dla wojażerów łódzkich. Wydaje nam się wobec tego wskazanem stworzenie stałych biur przedstawicielskich łódzkiego przemysłu w najważniejszych środowiskach handlowych Polski, Litwy, Podola i ziem bałtyckich. W Warszawie, Częstochowie, Będzinie, Radomiu, Kielcach, Równem, Białymstoku, Wilnie, Grodnie, Libawie, Mitawie itd. powinny być utworzone stałe biura inkasowe, kierowane przez umyślnie w tym celu delegowanych pełnomocników wszystkich firm łódzkich. Biura te, pozostając stale na miejscu weszłyby w kontakt z dłużnikami naszego przemysłu i dzięki osobistemu wpływowi ich kierowników uzyskałyby regularne spłacanie ratami zaległych rachunków przedwojennych; ewentualnie mogłyby te biura ująć w swe ręce również sprzedaż wyrobów naszej wytwórczości.

W każdym razie sądzimy, iż w ten sposób faktyczne zniesienie, prawnie już nieistniejącego, moratorjum straciłoby wiele na ostrości nietylko w naszych stosunkach zewnętrznych, lecz i wewnętrznych, gdyż wpływające zaległości zamiejscowe ułatwiłyby usunięcie trudności płatniczych na miejscu.

Działalność tych biur obejmowałaby rzecz prosta i okolicę danego miasta.

Co się tyczy materjału ludzkiego, że się tak wyrazimy, personelu biur, to oczywiście, mielibyśmy w chwili obecnej nadmiar kandydatów. Znaleźlibyśmy ludzi odpowiednich wsród naszych bezczynnych adwokatów, handlowców, agentów handlowych, komiwojażerów i t. d. Przypuszczamy, iż współpraca tych rozmaitych typów pracowników byłaby szczególnie racjonalną i pożyteczną.

W każdym razie wniosłaby akcja takich biur pewną planowość, łączność i jedność w dotychczasową indywidualną i rozbieżną działalność naszych rozdrobionych przedsiębiorstw. Nie należy zapominać, iż w obecnych trudnych warunkach jedynie wspólne wystąpienie może rozporządzać pewną siłą i może liczyć na powodzenie. Owo łączenie się i tworzenie większych jednostek jest obecnie poprostu wskazówką i wymaganiem czasu.

Podkreślamy jeszcze, iż ze względu zarówno na znaczenie samej sprawy i widoki jej powodzenia, jako też ze względu na możność zatrudnienia setek pracowników, dla których nasze miasto i nasz przemysł mają poważne obowiązki, powinny sfery miarodajnie natychmiast projekt ten rozpatrzeć i zastosować.

Należy przewidywać, iż biura te wykażą cenną działalność i uzyskają rezultaty pomyślne, a wówczas zostaną one utrzymane przez przemysł nawet dla czasów normalnych, powojennych. Mogą one być pierwszym krokiem do zjednoczenia naszych przedsiębiorstw w jedną olbrzymią organizację przemysłową, co ze względu na trudne warunki, wytworzone przez wojnę, może się okazać koniecznością.

E. S.

O zboże dla Polski.

„Corriere della Sera" dowiaduje się z Piotrogrodu, że baron Leopold Kronenberg, po otrzymaniu listu od Komitetu Obywatelskiego w Warszawie, poczynił natychmiastowe starania w ministerjum spraw zagranicznych w sprawie przesyłki żywności dla ziem polskich, okupowanych przez armję niemiecką. Minister Sazonow przyobiecał, że poczyni w Anglii starania, aby zasiłkom w naturze, udzielanym polakom, nie czyniono żadnych przeszkód i aby zboże, mąkę i inne produkty żywności przesłano za pośrednictwem specjalnej komisji na wzór „Commission for relief in Belgium". Kwestja ta, zdaje się, wchodzi na pomyślne tory, tembardziej, że zasięgnięta w Komitecie Polskim opinja, podpisana przez Henryka Sienkiewicza, wypadła w tym sensie, że niemcy nie rekwirowali dotąd na potrzeby armji przesyłek dla ludności polskiej, jak to twierdzono w angielskiej Izbie gmin. (WAT.)

Kronika

— (r) **Łódzka Rada Opiekuńcza.**

Rada Opiekuńcza Okręgu łódzkiego, obejmująca powiaty: brzeziński, łódzki i łaski została zorganizowaną.

Jako członkowie weszli pp. A. Stamirowski, ks H Przeździecki, M. Kernbaum, W. Gerlicz, K. Rossman, dr. K. Brzozowski, K. Zaleski. Malcz. Ign. Hordliczka, Wężyk, Jan Szwejcer, Oskar Kindler, Makarczyk, Lilpop, adw. przysięgły Morsztynkiewicz. Kuratorem Rady z ramienia władzy mianowano adw. przysięgłego p. Maciaszka.

— (ko) **Król saski Fryderyk August w Łodzi.**

„Deutsche Lodzer Zeitung" donosi o przejeździe w dniu dzisiejszym przez Łódź w drodze powrotnej z Warszawy Jego Królewskiej Mości króla Fryderyka Augusta Saskiego.

— (r) **Ze Szkoły Rzemiosł.**

Zarząd Kursów technicznych dla rzemieślników w Szkole rzemiosł przy ul. Wodnej № 9, zorganizował kilka wykładów z dziedziny mechaniki samospajania i przecinania metali za pomocą gazów. Metoda spajania i przecinania metali gazami, prostotą i łatwością urządzenia, jak również i pracy bez nadzwyczajnych manipulacji powinna zająć właściwe miejsce w drobnym przemyśle. Na zachodzie niema miasteczka, gdzieby nie było aparatu do spajania; służą one tam do rozmaitych celów, poczynając od wielkiego przemysłu, a kończąc na drobnym i rękodzielniczym.

U nas nietylko, że zainteresowanie było małe, lecz w dodatku nasi rzemieślnicy mieli błędne pojęcie o tej metodzie; winą tu bezwarunkowo brak wyszkolonych pracowników, nic też dziwnego, że części lub przedmioty spajane nie miały pożądanej wytrzymałości—pękały, a nawet często stawały się nieużytecznemi, i stąd nieufność kół fabrycznych. Cztery wykłady inż. Kossowskiego były właśnie poświęcone obznajmieniu słuchaczy teoretycznie i praktycznie z tym przedmiotem. Wykazały one wśród słuchaczy żywe zainteresowanie, które objawiało się w chęci stworzenia specjalnych zajęć praktycznych dla wyszkolenia się w tym kierunku. Firma G. O. Kühn bezinteresownie użyczyła aparatu, firma zaś Franc. Wagner—butlę tlenu.

— (r) **Elementarz Stefanji**

opuścił prasę w 3-im wydaniu i znajduje się na składzie głównym u Gebethnera i Wolfa

— (a) **Z Delegacji n. p. b.**

Komisja rewizyjna przy Delegacji n. p. b. dokonywa obecnie rewizji ksiąg kasowych w tych wszystkich instytucjach, które otrzymują wsparcia pieniężne.

— (r) **Rachunki zwolnione od opłaty stemplowej.**

„Deutsche Lodzer Zeitung" donosi, iż na podstawie rozporządzenia pana generał-gubernatora z dnia 24 listopada r. z., obowiązującego od dnia 1 grudnia r. z zostały rachunki i pokwitowania zwolnione od opłaty podatku stemplowego

— (r) **Ludność Łodzi sie zmniejsza**

Komitet Rozdziału Chleba i Mąki

przeprowadza obecnie spis ludności w celu skrupulatnego podziału kart. Jak się okazuje, w porównaniu z majowym spisem zeszłorocznym, dokonanym przez b. Komitet Obywatelski, ludność Łodzi znacznie się zmniejszyła. Dotyczy to głównie dzielnić robotniczych. Jak wielkim jest ubytek mieszkańców z tych sfer, dowodzi fakt, że przy jednej tylko ulicy Przędzalnianej z pośród 2500 osób, biorących karty na chleb, ubyło 400. Przyczynia się do tego w znacznej mierze wychodźctwo na roboty i emigracja na wieś, gdzie łatwiej zdobyć pożywienie i pracę.

— (a) Komitet tanich kuchen zwrócił się do Centrali Komitetu Rozdziału Chleba i Mąki z propozycją wydawania na potrzeby tanich kuchen pewnej ilości mąki dla wypieku chleba.

— (r) 50 tysięcy obiadów dziennie.

Pod egidą oddziału tanich kuchen przy Delegacji n. p. b. znajduje się obecnie 78 kuchen, które wydają dziennie 50,000 obiadów; w tej liczbie 5,500 otrzymują dzieci szkolne, a około 6,000 inne biedne dzieci.

— (r) Rozdawnictwo mleka.

Sekcja rozdziału mleka pomiędzy słabowite dzieci w wieku od lat 2 do 4, przy Oddziale Kobiet chrześcjańskich wydaje mleko zgęszczone dla 600 dzieci w dwuch punktach, w trzech pozostałych dla 750.

Każde zakwalifikowane przez lekarza dziecko otrzymuje po jednej czwartej części litra codziennie. Mleka zgęszczonego rozdano już dotychczas niemal cały wagon, reszta wystarczy zaledwie na przeciąg dwuch tygodni dla 4 tysięcy dzieci.

— (r) Wysokość pożyczek bezprocentowych.

Kasa pożyczkowa bezprocentowa przy Delegacji n. p. b. wydała 1000 osobom pożyczek na sumę około 5000 marek. Wysokość tych pożyczek wynosi od 1 rb. 50 kop. do 7 rb. 50 kop. dla jednej osoby tygodniowo.

— (a) O przymus kąpielowy.

W Wydziale zdrowotności publicznej opracowywany jest projekt zaprowadzenia przymusu kąpielowego dla osób, korzystających z dobroczynności publicznej. Sprawa jednoczesnego oczyszczania bielizny i ubrania ze względów oszczędnościowych, zredukowaną została w tym projekcie do sterylizowania i odkażenia za pomocą pary w aparacie odkażającym.

— (a) Ogniska epidemji.

Podług danych Delegacji zdrow. publ. ogniska epidemji tyfusu plamistego stanowią ulice 3 i 5 uczastków policyjnych: Ogrodowa, Pieprzowa, Młynarska i t. p. Wczoraj izolowano dwa domy przy ul. Nowomiejskiej 26 i 28, gdzie były wypadki tyfusu.

— (a) Z więzień łódzkich.

Z powodu epidemji odwiedzanie uwięzionych zostało przez władze wzbronione.

— (r) Z przytułku noclegowego.

Z powodu przeprowadzenia remontu przytułek noclegowy dla bezdomnych wyznania mojżeszowego przy ul. Widzewskiej № 73 zostaje na pewien czas zamknięty.

— (r) Przepustki na wywóz towarów.

Z dniem dzisiejszym otwarte zostało przy ul. Piotrkowskiej № 309 nowe biuro dla wydawania przepustek na wywóz towarów w kierunku Rudy Pabjanickiej.

—Biura Prezydjum policyjnego będą w środę, dnia 16-go lutego r. b. a mianowicie przed południem dla publiczności zamknięte.

Łódź dnia 15-go lutego 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji

v. Oppen.

— (r) Ze Zgierza.

Od pewnego czasu dokonywane są rewizje sanitarne domów, mieszkań, studzien, jatek i sklepów piekarskich. Rewizje odbywa niezwykle czynna i przedsiębiorcza tutejsza komisja sanitarna. W ubiegły piątek zarządzono rewizję wszystkich domów i mieszkań przy ul. Łódzkiej.

— (r) Z Pabjanic.

Na ostatniem posiedzeniu Magistratu zakończono prace budżetowe. Budżet za czas od 1 kwietnia r. b. do 31 marca 1917 r. przedstawiony będzie zebraniu Rady Miejskiej, w d. 17 b. m.

Wypadki i kradzieże:

— (a) Kradzież w kooperatywie.

Nocy wczorajszej w filji sklepu spożywczego „Związkowca“ przy ul. Cmentarnej i wybito szybę wystawową i skradziono ze sklepu wiele artykułów żywności i mydła.

Ze związków i stowarzyszeń.

— (r) Z Tow. Lekarskiego.

Zarząd Tow. Lekarskiego zawiadamia o posiedzeniu dnia 16 lutego w środę o godz. 8 i pół wiecz. w lokalu Tow. Tech., Andrzeja № 3, na którem wygłoszony zostanie referat. „Rzut oka ze stanowiska lekarskiego na wydarzenia doby współczesnej“.

— (ko) Z I Tow. poż.-oszcz.

Wczoraj i dziś zarząd I Tow. poż.-oszcz. przy ul. Mikołajewskiej № 31 wypłacał częściowo wkłady oszczędnościowe.

X (r) Ze Stow wzajemnej pomocy pracowników handlowych m Łodzi (Spacerowa 21).

W sobotę dn. 19 b. m. odbędzie się w lokalu Stow. wieczór dyskusyjny dla członków na temat: „Oszczędność“. Referent p. Józ. Stein. — Początek punktualnie o godz. 8-ej wieczorem.

Z prowincji.

§§ **Z Błaszek.**

W dniu 27 lutego b. r o godz 5 wieczorem, odbędzie się w Błaszkach. pow kaliskiego. koncert Błaszkowskiego Kółka Śpiewaczego. pod batutą N. Muszyńskiego, b. ucznia Krakowskiego Konserwatorjum. na korzyść biednych tego miasta. Ponieważ Błaszkowski Komitet obywatelski rozporzadza bardzo skromnemi funduszami, a biednych przybywa coraz więcej, przeto nie wątpimy, że Sz. Publiczność Błaszkowska i okoliczna pospieszy w oznaczonym dniu do sali koncertowej z „wdowim groszem“, aby połączyć piękne z pożytecznem

Z Warszawy.

:: Dom akademicki.

W dniu 13 b. m. odbyło się otwarcie Domu akademickiego, założonego przy ul. Polnej № 50 dla studentów wszystkich wyższych uczelni warszawskich. Dom powstał staraniem stworzonej przy sekcji mieszkaniowej K. O. m. Warszawy specjalnej komisji.

Przy domu ukonstytuowało się koło opiekuńcze, które przyjęło na siebie trudne w dzisiejszych czasach zadanie zapewnienia środków dla prowadzenia domu akademickiego.

Jest on obliczony na razie na 70 studentów, z których pewna część zupełnie niezamożnych korzystać będzie z pełnego pensjonatu zupełnie bezpłatnie. Dom akademicki będzie dawał mieszkanie, światło, opał, śniadania i kolacje.

Koło opiekuńcze domu stanowią Kazimierz Wojciechowski (przewodniczący), Ludwik Bondy, Jan Grabowski, Edmund Jankowski, Czesław Jankowski, Lucyna Kijeńska, prof. Józef Kallenbach, Antoni Łuniewski, Antoni Marylski-Łuszczewski, Stanisław Staniszewski, Adam hr. Ronikier, Wojciech hr. Rostworowski, Bronisław Zakiewicz.

Poświęcenia domu dokonał wczoraj ks. biskup Kazimierz Ruszkiewicz w asystencji ks. prób. Wąsowskiego. Po modłach ks. biskup Ruszkiewicz przemówił do zebranych, poczem cele i zadania domu streścił prezes komisji Edmund Jankowski.

Imieniem młodzieży akademickiej przemawiali pp. Stanisław Miller i Bolesław Ruśkiewicz.

Na zakończenie uroczystości wystąpił po raz pierwszy publicznie chór akademicki pod batutą dyr. Piotra Maszyńskiego oraz akademicka orkiestra pod dyr. profesora Konopiaka.

Z karty żałobnej.

Ś. p. Eugenjusz Wiatrowski.

W dniu wczorajszym o g. 10 wieczór rozstał się z tym światem w 46 roku życia znany w szerokich kołach łódzkich dziennikarz, długoletni współpracownik naszego pisma, Eugenjusz Wiatrowski.

Wspomnienie pośmiertne zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Sala Koncertowa.

XVII-ty Koncert Symfoniczny Ł.O.S.

Soliści: p. Ebba Hjertstedt
p. Ignacy Friedman.

Wczorajszy Koncert Symfoniczny Ł. O. S. pod kierunkiem dzielnego dyrygenta p. Bronisława Szulca z Warszawy — ze względu na bogaty program z 5 tą S y m f o n j ą B e e t h o v e n a na czele i udział światowej sławy pianisty p. Ignacego Friedmana oraz skrzypaczki p. Ebby Hjertstedt — można nazwać najlepszym w sezonie bieżącym.

Pan Ignacy Friedman, tak rzadko dający się słyszeć w grodzie naszym, należy do tej szczupłej garstki pianistów-wirtuozów, o których powiedzieć można, że grą swoją wprawiają w kłopot słuchacza, gdyż nie wiadomo, co w niej pierwej podziwiać—czy bajeczną, doprowadzoną do ostatnich granic sprawność techniczną, czy siłę tonu, polot i finezję, czy indywidualizm frazowania i t. d. Przytem artysta posiada pewien urok oddziaływania na słuchaczów, łączących się od pierwszych tonów nicią sympatji z mistrzem poetyzującym przy fortepianie.

Niezwykle trudny koncert Es-dur Liszta z towarzyszeniem orkiestry wykonał p. Friedman znakomicie, wykazując wszystkie cenne zalety niezwykłego swego talentu, czem wywołał szczery entuzjazm publiczności, darzącej go burzą oklasków. Odwdzięczając się za owacyjne przyjęcie — artysta ślicznie odegrał na „bis“ filigranowej roboty walczyka własnej kompozycji.

Panna Ebba Hjertstedt przedstawiła się jako skrzypaczka wielce uzdolniona, rozporządzająca znaczną sprawnością techniczną, posiadająca ładny ton i dużą inteligencję.

Wykonanie z towarzyszeniem orkiestry koncertu D moll Vieuxtempsa przez tą artystkę, jakkolwiek nie stało na wysokości prawdziwego artyzmu—było jednak zupełnie poprawne i mogło zadowolić wymagania muzykalnego słuchacza. Dodany na „bis“ walczyk „Schön Rozmarin“ Kreislera, wykonany z temperamentem i wdziękiem — zyskał pannie Hjertstedt huczne oklaski.

W dziale orkiestrowym pod sprężystą batutą p. Bronisława Szulca, o którego zaletach kapelmistrzowskich już nieraz pisałem—usłyszeliśmy 5-tą S y m f o n j ę Beethovena i poemat symfoniczny P. Czajkowskiego „Francesca de Rimini“.

Szczerze wyznam, że tak wybornego wykonania 5 tej Symfonji, z uwydatnieniem wszystkich subtelności beethovenowskiego arcydzieła, jak właściwego kolorytu ekspressji, dynamiki, tempa i stylu — dawno już nie słyszałem. To samo odnieść można i do poematu Czajkowskiego „Francesca de Rimini“—wykonanego wzorowo.

Akompanjament orkiestrowy do obu koncertów prowadzony był przez dyr. Bronisława Szulca z właściwą mu dokładnością.

Publiczność, oceniając należycie artystyczną pracę dyrygenta i naszego zespołu orkiestrowego — owacyjnie darzyła ich oklaskami, wywdzięczając się tem również za kilka przyjemnych chwil podniosłych wrażeń.

Ign. W-n.

Teatr i Sztuka.

Teatr Polski (Cegielniana 63).

Gościnne występy p. Marji Przybyłko Potockiej.

W szerokich kołach naszej inteligencji wywołał niebywałą radość fakt przyjazdu na 3 gościnne występy wybitnej polskiej artystki p. Przybyłko-Potockiej.

Fakt ten najlepiej świadczy jak dyrekcja teatru dba o rozwój swej sceny i nie bacząc na kolosalne trudności połączone z występem p. Przybyłko-Potockiej, gotuje prawdziwą ucztę artystyczną Łodzianom.

Sądząc z popytu na bilety występy p. Przybyłko Potockiej wypełnią po brzegi salę teatru Polskiego.

Gwiazda sceny polskiej ukaże się w trzech wybornych komedjach w 3 aktowej komedji Sardou 17 b m. „Rozwiedźmy się“, w „Ładnej historji“ 19 b. m. i „Czaplim piorze“ 20 b. m.

Reżyserję wszystkich 3 komedji prowadzi pan Janusz Orliński. Udział przyjmują najlepsze siły teatru polskiego i kilka świeżo zaangażowanych aktorów z Warszawy, że wymienimy tylko p. Grodeckiego i Konarskiego oraz p. Morską.

Opera Polska w Teatrze Polskim.

W dniu 22 b. m. odbędzie się widowisko operowe z udziałem artystów opery Warszawskiej; Heleny Tracewskiej, Henryka Drzewieckiego, oraz Lidji Gablerównej, D-ra L Prybulskiego i innych.

Dana będzie Opera „Carmen“.

Bilety już są do nabycia w cukierni W-go Gostomskiego.

Koncert Barcewicza i Rola-Rakowieckiej.

Zapowiedziany na piątek dnia 18 b. m koncert Dyrektora Konserwatorjum Warszawskiego — znakomitego skrzypka Stanisława Barcewicza jak również artystki Opery Warszawskiej Marji Rola-Rakowieckiej odbędzie się w sali koncertowej punktualnie o godz. 8 wieczorem.

Pożądanem jest bardzo, ażeby publiczność nie spóźniała się.

Zaznaczyć należy, że koncert zapowiada się pod każdym względem wyśmienicie; nic w tem dziwnego, Barcewicza bowiem łodzianie nie słyszeli od 4 z górą lat zaś śpiewaczka Rola Rakowiecka. święcąca obecnie tryumfy w Warszawie jako świetna odtwórczyni tytułowych ról w „Halce“ i „Hrabinie“ godna następczyni Kruszelnickiej, słuszne obudziła zainteresowanie.

Jeszcze niewielka ilość biletów pozostała do sprzedania w księgarni Gebethnera i Wolffa (Piotrkowska 87).

Bi-Ba-Bo.

Ostatni program na scenie tej odznaczał się starannością i doborem piosenek. „Mąż“ Arcybaszewa przed sądem na niedzielnym spektaklu wypadł bez zarzutu. Ogólnie podobała się mowa obrońcy w interpretacji p St Szoszlanda i mowa prokuratora wypowiedziana przez p. Miłosza. Bardzo dobrym woźnym sądowym był p. Michałowski

Jak się dowiadujemy na najbliższe dwa wieczory 19 i 20 lutego kierownictwo Bi-Ba-Bo daje całkowicie nowy program.

W sobotę obchodzić będzie swój benefis ulubieniec publiczności pan Karol Hanusz.

Scenka pozyskała doskonałą deklamatorkę p. Zofję Perłowską, która zareprezentuje się na benefisie p. Hanusza.

Wojna.

Z terenu wschodniego.

BERLIN, 14 lutego. — Wielka kwatera główna. (Urzędowo).

Nie biorąc w rachubę kilka walk ogniowych i zwycięskich potyczek patroli, nie wydarzyło się nic ważniejszego.

Z widowni bałkańskiej.

Położenie jest niezmienione.

Naczelne dowództwo wojskowe.

Na froncie zachodnim.

BERLIN, 14 lutego. — Wielka kwatera główna. (Urzędowo).

Żywe walki artyleryjskie trwały na większej części frontu. W nocy skierował nieprzyjaciel ogień na Lens i Lievin. Na południu od Somme rozgorzały silne walki o czołowy rozległy przodek koszokopu naszego stanowiska. Opuściliśmy rowy wystawione na niebezpieczeństwo natarć okrążających. W Szampanji odparto dwa przeciwnatarcia nieprzyjaciela, na południu od Ste. Die a Py. Na północo-zachodzie od Tahure, wydarliśmy francuzom szturmem przeszło 700 metrów stanowiska. Nieprzyjaciel pozostawił w rękach naszych 7 oficerów, 300 żołnierzy i stracił 3 karabiny maszynowe oraz 5 miotaczy min. Ustały walki na granaty ręczne na wschodzie od Maison de Champagne.

Na południu od Lusse (na wschodzie od St. Die), zniszczyliśmy wybuchem część stanowiska nieprzyjacielskiego. Pod Obersepten (blizko granicy francuskiej na północo-zachodzie od Pferzu), zdobyły wojska nasze rowy francuskie na rozciągłości około 400 metrów i odparły nocne przeciwnatarcia. W ręce nasze wpadło kilka tuzinów jeńców, 2 karabiny maszynowe i 3 miotacze min. Niemieckie flotyle latawców napadły na północnej części frontu na zakłady kolejowe i obóz wojsk nieprzyjacielskich.

Naczelne dowództwo wojskowe.

Dnia 17 b. m. jako w drugą rocznicę śmierci

S. † P.

z Łomżyńskich

SALOMEI KOZICKIEJ

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża o godz. 9 i pół rano, o czem zawiadamia

Synowa.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 14 b. m. o godz. 5 rano.

S. † P.

JULJUSZ GERNOTH

OBYWATEL i OGRODNIK.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w środę dnia 17 b. m. o godz. 1 i pół. popołudnia z domu żałoby przy ulicy Szkolnej № 3 na stary cmentarz ewangielicki. Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych, brzyjaciół, kolegów i znajomych.

Stroskana Rodzi a.

Z terenu rosyjskiego.

WIEDEŃ, 14 lutego. (Urzędowe prawozdanie austrjackie.)

Niema wydarzeń ważniejszych.

Z widowni włoskiej.

W kilku miejscach na froncie obrzeżnym, były walki działowe ardzo silne. Nowozdobyte stanowisko na obszarze Rombon, utrzymalismy przeciwko wielu natarciom nieprzyjaciela.

Z widowni południowo-wschodniej

Wojska przednie c. i k. sił zbrojnych, operujących w Albanji, dotarły do dolnego Arzonu. Nieprzyjaciel cofa się na brzeg południowy.

Zastępca szefa sztabu generalnego
Hoefer,
marszałek polny porucznik.

Komunikat rosyjski.

PIOTROGROD, 13.2. (B. T. W). Sprawozdanie urzędowe z dnia 12-go lutego.

Front zachodni: W odcinku frontu ryskiego ostrzeliwali niemcy przy pomocy ciężkich min nasze rowy ochronne nad Dźwiną.

Na pozycji pod Dyneburgiem przez cały dzień toczyła się walka o wyrwę, powstałą od spowodowanego przez nas wybuchu i zakończyła się na naszą korzyść.

Po ożywionym ogniu obsadziliśmy wieś Garbunówkę (6 klm. na południe od Iłłukszty).

W pobliżu jeziora Swenten toczy się zacięta walka na bomby.

Pod Czemerynem (pomiędzy Równem a Łuckiem) dokonywał nieprzyjaciel od czasu do czasu napadu ogniowego na obsadzone przez nas wzgórze.

W Galicji nieprzyjaciel trudził się nad odrzuceniem nas ze stanowiska, położonego na wzgórzu pod Cebrowem (23 klm. na północny-zachód od Tarnopola). Wśród bardzo dużych strat powiodło mu się to wreszcie, lecz jeden z naszych starych, pełnych sławy pułków, natychmiast wykonał zręczny kontratak i przepędził nieprzyjaciela ze wzgórza. Wzięci około tego wzgórza jeńcy potwierdzają, że nasza artylerja zadała nieprzyjacielowi ciężkie straty. W nocy z 11 na 12 lutego nieprzyjaciel ponownie usiłował odebrać wzgórze pod Cebrowem. Wykonał on trzy rozpaczliwe kontrataki, które przeważnie z ciężkiemi dla nieprzyjaciela stratami zostały odparte.

Front kaukaski: Ofenzywa nasza trwa z dobrymi skutkami.

Nadzieje Sazonowa.

LUGANO, 14.2. Do „Corriere della Sera“ donoszą z Paryża: Rosyjski minister spraw zewnętrznych, Sazonow, podczas interwiewu wyjawił, że Rosja nie zadowolni się wypędzeniem Niemców ze swych granic. Rosja musi zgruzgotać Niemcy. Wojna nie pociągnie się już długo. Niemcy gonią resztkami sił i przebywają obecnie poważny kryzys finansowy.

Sejm finlandzki.

BAZYLEA, 14.2. Z Piotrogrodu donoszą do „Basler Nachrichten“, że prócz Dumy i Rady Państwa, jednocześnie zwołany zostanie również Sejm Finlandzki.

Król Ferdynand w Wiedniu.

WIEDEN, 14.2. Król bułgarów przybył tu przed południem. Na dworcu kolejowym powitał go w imieniu cesarza Franciszka Józefa arcyksiążę Karol Franciszek Józef. Tłumy wznosiły okrzyki na cześć króla. Miasto udekorowano bogato.

Cesarz ofiarował posłowi bułgarskiemu, Toszewowi żelazny order korony I klasy.

Narady w Rzymie.

RZYM, 14,2. Agencja Stefani donosi: Dzisiaj przed południem odbyło się posiedzenie w konsulacie, w którem wzięli udział: Briand, Bourgeois, Barrere, Salandra i Sonnino. Ogólnie uznano konieczność ściślejszego współdziałania z dążeniami koalicji, ażeby osiągnąć zupełną jedność akcji, której potrzebę uznały już inne rządy mocarstw czwórporozumienia. Postanowiono w tym celu zwołać w najbliższym czasie w Paryżu konferencję wojskowych i politycznych delegatów koalicji. Materjał do prac konferencji ma być przygotowany uprzednio przez zjazd delegatów sztabów generalnych.

Włosi w Albanji.

WIEDEN, 14,2. „Neue Wiener Journal“ donosi z Lugano: Według wiadomości zamieszczonej przez dzienniki medjolańskie, Essad Pasza wydał dekret, na mocy którego zarząd Albanji powierzył w ręce głównodowodzącego generała włoskiego.

Opuszczenie Durazzo.

BERLIN, 14.2. Dziennik bułgarski „Kambana“ donosi, że dowództwo włoskie zarządziło ewakuację Durazzo. Wojska z Durazzo cofnięte zostaną do Valony.

Pod Dardanelami.

KONSTANTYNOPOL, 14.2. Główna kwatera donosi:

Kontrtorpedowiec nieprzyjacielski, który usiłował zbliżyć się do cieśniny dardanelskiej, był zmuszony cofnąć się z pod ognia naszej artylerji.

Na innych frontach nie zaszły żadne ważniejsze zmiany.

Nad Wardarem.

ROTTERDAM, 14.2. Korespondent paryskiego „Journal'u“ pisze z Salonik: Wojskom francuskim powiodło się w ataku nad Wardarem zdobyć silne stanowisko naturalne, które mogło posłużyć nieprzyjacielowi jako pozycja dla ciężkich dział. Przybycie znacznych posiłków umożliwiło nam ofenzywę.

Niezadowolenia wśród wojsk w Salonikach.

ATENY, 14.2. „Embros“ donosi z Salonik: Generał Sarrail chce rozpocząć akcję przeciwko państwom centralnym na granicy greckiej. — Francuzi są niezadowoleni z anglików, ponieważ w szeregach ich odczuwać się daje ogromny brak oficerów. Nieporozumienia wśród wojsk salonickich wzrastają coraz bardziej. Anglicy pełnią przeważnie służbę etapową, skutkiem czego są mocno niezadowoleni tak francuzi, jak i serbowie.

Zajęcie Elbassanu.

SOFJA; 14.2. Urzędowo donoszą: Wojska bułgarskie zajęły Elbassan. Ludność przyjmowała je gorąco. Miasto udekorowano flagami.

Nadzieje prasy włoskiej.

LUGANO, 14.2. Dzienniki włoskie wyrażają wielkie zadowolenie z wyniku obrad prowadzonych w Rzymie i obiecują sobie po nich radykalnych zmian w sytuacji na terenach działań wojennych.

Według „Secolo“, nie może być już teraz mowy, ani o separatywnych zwycięstwach, ani o separatywnych pokojach.

Sprawa „Lusitanji“.

NOWY JORK, 13.2. „Associated Press“ dowiaduje się ze źródeł urzędowych, że rokowania niemiecko-amerykańskie w sprawie „Lusitanji“ znajdują się na zupełnie dobrej drodze. W najbliższych dniach należy oczekiwać całkowitego ich załatwienia.

Trójpłatowiec amerykański.

HAGA. „Central News“ donosi z Nowego Jorku, że pewna firma amerykańska wybudowała trójpłatowiec o sile 1,000 koni parowych, szybkości 200 mil na godzinę, długości 68 stóp i wagi 8,000 funtów. Aparat prócz załogi i benzyny może unieść 3,000 f. bomb i dwa albo trzy trzycalowe działa.

O końcu wojny.

BERLIN. Pisma angielskie piszą, że major japoński, Ninomija, przydzielony do głównej kwatery czwórporozumienia we Flandrji, wybierając się w podróż powrotną do kraju, oświadczył w wywiadzie, udzielonym jednemu z dziennikarzy angielskich, że wojna nie zakończy się w żadnym razie przed końcem roku 1916. Koniec jej wszakże będzie tak nagły i niespodziany, jak nagły i niespodziany był jej początek.

Król Mikołaj opuszcza Francję.

BERLIN, 14.2. „Bukareszt Diminiata“ donosi: Król Mikołaj zwrócił się do rządu francuskiego z prośbą, by dozwolono mu na przeniesienie się do któregoś z państw neutralnych. Francja zezwoliła mu na wyjazd do Ameryki. Król Mikołaj wybrał sobie jednak Szwajcarję. Nie chce on w żaden sposób pozostać do końca wojny we Francji.

O przyszłość Polski.

KOLONJA. „Koeln. Zeit.“ donosi, że prasa francuska wobec życzliwego zachowania się obecnie Niemiec względem polaków, występuje z pretensjami do Rosji, że za mało ona okazuje przychylności polakom. Francuski „Le Journal“ rozpatrzywszy wersje o tem, że arcyksiążę Karol Stefan, ma zostać „wicekrólem Polski“, pisze: „Fantazja? Niewątpliwie. A jednakże przeciw temu planowi przyszłości, należało wystawić inny plan odpowiedni ze strony koalicji“. W tym samym duchu pisze „Humanité“, dodając: „Pisma warszawskie usiłują obecnie przekonać polaków, że nie mogą się oni nic spodziewać od koalicji, ponieważ ta jest zasadniczo zdecydowana oddać znowu polaków pod jarzmo rosyjskie, a cenzura w Paryżu, zarówno jak w Piotrogrodzie, zabrania pisać o Polsce. Jest to konieczne, żeby koalicja podtrzymywała opór Polski przez kategoryczne oświadczenie się na rzecz Polski. Parlament włoski dał już przykład, powziąwszy dn. 8 grudnia decyzje za niepodległością Polski“. „Po co zwleka koalicja, kiedy Niemcy tak się śpieszą?“ — zapytuje gazeta francuska. Do powyższych słów „Koeln. Zeit.“ dodaje uwagę, że z tego widać, iż Rosja w Polsce już raz na zawsze skończyła swą rolę. Pisze też dalej, że w obecnych warunkach polacy małą wagę przypisywać będą do „kategorycznego oświadczenia się koalicji na rzecz szlachetnego narodu polskiego“.

Kurs rubla.

Łódź, 15 lutego, 1916 r.

Na giełdzie berlińskiej płacono wczoraj za 100 rb. M. 168,50 (co odpowiada rb. 59,35 za 100 marek)

Obwieszczenie.

Zarządzony przezemnie na zasadzie rozporządzenia z d. 12-go lipca 1915 r. zbiór metalów w m. Łodzi jest na ogół zakończony. Załatwione zostały również prośby co do uwolnienia przedmiotów gospodarczych.

Wszystkim osobom, zobowiązanym do oddania metalowych przedmiotów, które z jakichkowiek powodów zatrzymały je u siebie, daję jeszcze raz możność **bezkarnego** oddania ich.

Wzywam przeto jeszcze raz wszystkich posiadaczy lub zarządzających wszelkiego rodzaju przedmiotami gospodarczymi, znajdującymi się w gospodarstwach, domach, przedsiębiorstwach dla zaopatrzenia osób obcych, ażeby zasoby te odstawili. Urządzona w tym celu składnica dla *Łodzi* z przedmieściami *Bałuty, Radogoszcz, Zabieniec, Żubardź, Karolew, Rokicie Stare i Nowe, Chojny, Dombrowa, Julianow, Widzew* znajduje się w składzie przy ul. Mikołajewskiej nr. 8.

Odbiór uskutecznia się w czasie od czwartku dn. 24 lutego do czwartku d. 2-go marca 1916 r. od godziny 8 i pół rano do godz. 4 po południu.

W czasie tym mają być również oddane przez właścicieli lub zastępców ich na podanym miejscu wszystkie nie zwolnione od oddania miedziane balony do wody sodowej jako też wszystkie znajdujące się w fabrykach, warsztatach lub sklepach stare metale, odpadki miedzi, mosiądzu, tombaku, niklu, cyny, blachy cynkowej, cynku, aluminium, ołowiu, białego metalu i srebra nowotnego. Wszystkie przedmioty i metale w stanie możliwie czystym od żelaza.

Następujące ceny będą płacone za polski funt po stwierdzeniu wagi za pokwitowaniem w dniu po odstawieniu przy kasie powiatowego wydziału gospodarczego, ul. Benedykta № 2, w czasie pomiędzy 8 i pół rano do 4-ej po południu:

miedź	M.	— 50
mosiądz	„	— 44
bronz	„	— 53
aluminium	„	— 86
nikiel	„	1.63
antymon	„	— 24
cyna	„	1.22
cynk	„	— 20
ołów	„	— 15
blacha cynkowa	„	— 12
biały metal	„	— 35
srebro nowotne	„	— 55

Po tym terminie zarządzę ścisłe rewizje domów. Odnalezione przy tej okazji metale przedmioty metalowe będą przezemnie bezwzględnie skonfiskowane, właściciel zaś będzie ukarany grzywną do 3000 m., w razie niemożności za każde 10 m. jednym dniem aresztu.

W celu najszerszego rozpowszechnienia powyższego obwieszczenia, każdy gospodarz domu lub jego zastępca otrzyma to obwieszczenie osobno; obowiązuję ich natychmiast zapoznać lokatorów z treścią jego.

W razie niespełnienia tego, gospodarz lub jego zastępca również ukarany będzie stosownie do obwieszczenia.

Łódź, dnia 14 lutego 1916 r.

Cesarsko Niemiecki Prezydent Policji
10—1 **v. Oppen.**

Rozporządzenie policyjne

Na zasadzie § 1. rozporządzenia Pana Naczelnego Wodza na Wschodzie z dnia 22-go marca 1915 r. w połączeniu z § 1. rozporządzenia Pana Generał-Gubernatora w Warszawie z d. 8 go września 1915 r. (Dziennik Rozporządzeń № 1.) o policyjnej władzy powiatowych urzędów policyjnych wydaję niniejszem dla miasta Łodzi, dla powiatów Łódzkiego i Brzezińskiego, oraz dla pozostającej pod zarządem niemieckim części powiatu Łaskiego następujące rozporządzenie policyjne:

§ 1.

Wywóz używanej bielizny, noszonej odzieży, używanej pościeli, pierza, włosia, gałganów, odpadków papierowych z powiatów Łódź—miasto, Łódź—powiat, Łask, Brzeziny, jak również z jednego z zaznaczonych powiatów do drugiego jest zabroniony.

Wyjątki mogą być dozwolone, jeżeli przez zaświadczenie Cesarskiego lekarza powiatowego będzie dowiedzionem, że skuteczna dezynfekcja przedmiotów przeprowadzoną została.

§ 2.

Zbieranie gałganów po śmietnikach jest wzbronione.

§ 3.

Przekroczenia karane będą grzywną do 5000 marek, lub też więzieniem do 6-ciu miesięcy.

Łódź, dnia 8 lutego 1916.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji
v. Oppen.

4—3—8

Kino-Mirage

w Grand-Hotelu

OSTATNIE 2 DNI

Arcydzieło kinematograficzne

Kobieta, Filozof i ŻYCIE

(Kobieto, piękność twa znikoma!)

Dramat w 5 aktach w wykonaniu artystów teatru Stanisławskiego w Moskwie w rolach głównych słynna piękność: J. Laszczylina i J. Możżuchin.

Teatr POLSKI

(Cegielniana 63)

Bilety wcześniej do nabycia w Cukierni W-ego Gostomskiego, w dni zaś widowisk w kasie teatru.

Gościnne występy znakomitej artystki Teatrów Warszawsk.

Marji Przybyłko-Potockiej

W czwartek, 17 lutego 1916 r. 7 i pół w.

Rozwiedźmy się

komedja w 3 aktach, Wiktoryna Sardou.

W sobotę, 19 lutego 1916 r. o 7 i pół w.

Ładna historja

komedja w 3 aktach, G. de Caillareta, A. de Flersa i Stefana Acy'a.

W niedzielę, 20 lutego 1916 r. o 7 i pół w

Czaple pióro

sztuka w 3 ch aktach, Daria Niccodemi

TEATR WIELKI

Konstantynowskaa 16.

Dyrekcja: **J. Zandberga i M. D. Waksman.**

Dziś o godzinie 8-ej wiecz. **BENEFIS** Dyrektora pana Waksmana dane będzie

TAMTEN

dramat w 4 aktach Pawła Lindaua.

Pozostała ilość biletów do nabycia w kasie Teatru Wielkiego.

LUNA

Dziś, jutro i we czwartek! **Dziś, jutro i we czwartek!**

Wspaniałe przedstawienie dla dzieci!!

MUZYKA KAMERALNA od 4—6 godz po cenach zniżonych do połowy

Od godzinie 6 począwszy wielki dramat w 4 częściach.

OFIARA i POKUTA!

10,000 Robotników i Robotnic

(Niemców i Polaków) jako robotników i robotnic sezonowych potrzeba natychmiast do gospodarstwa wiejskiego. Dokładna znajomość gospodarstwa nie jest koniecznie potrzebna.

Bezpłatna podróż z ojczyzny (Polski) do miejsca roboty, a także całkowite utrzymanie.

Zgłoszenia codziennie przyjmują Centrale Robotnicze:

1) **W Pabjanicach,** ul. św. Rocha 23
2) **W Zgierzu,** Nowy Rynek. — —
3) **W Łasku,** w gmachu magistratu
4) **W Zduńskiej Woli,** ul. Łaska 287
5) **W Ozorkowie,** (na powiat Łęczycki) Rynek dom Lerke.

Wysyłka robotników odbywa się co tydzień we wtorki wieczorem. :: :: :: ::

Piotrkowska Nr. 117

zaraz do wynajęcia

Całe I-sze piętro 13 pokoi i 2 kuchnie z wygodami, oświetlenie gazowe. Można też podzielić. Dwie sale z przedpokojem o 6-ciu oknach. 3 pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami i elektrycznością. Od 1 lipca różne mieszkania i sklepy. 4580-15

Lekarz Dentysta
S. GORDIN
Konstantynowska 18.

Leczenie plombowanie i usunięcie zębów bez bólu. Zęby sztuczne z podniebieniem i bez na złocie i kauczuku Przyjm. codz. od 10—1 i 3—8

CEMENT, GIPS i TEKTURĘ

smołowcową, masę sklejną wagonowo i ze składu polecają:

Jess, Kawecki i S-ka Widzewska 75.

Swieżo przybyły transport

różnych ryb

jak **Sandacze** morskie **Szczupaki, Okonie, Leszcze, Karpie** żywe poleca codziennie po cenach przystępnych.

L. Kaczmarek, Wschodnia 38.

MYDŁO

do prania po 45 k. i po 50 kop. za funt. Soda po 10 kop. za funt. Karbid po 27 kop. za funt można dostać **u Druckera, Srednia 2,** sklep frontowy.

SPRZEDAŻ RESZTEK

Cegielniana 43 w podwórzu.

Sprzedaż ze składu fabrycznego o 40 proc. taniej. Towar wełniany z jedwabiem na bluzkę od rb. 1. 10 — 2.50, szewioty, bostony, melanże, welwety i t. d., na jeden damski kostjum rb. 7. 20, Towary męzkie na ubranie i palto rb. 7. 20, materjały tjałowe, żałobne, na fartuchy i t. d.

Cegielniana 43 w podwórzu 4-ty dom od Piotrkowskiej.

UWAGA! Stałe ceny.

Lekarz-Dentysta
S. GOLDMAN

długoletnia asystentka szkoły dentystycznej i kliniki d-ra Żadiewicza.

Przyjmuje codziennie od godz 9 rano do 1 po poł. i od 3 po południu do 7 wieczór

19 MILSZA 19.

Zawiadomienie.

W piątek dn. 25 lutego r. b. w m. Łodzi przy ulicy Konstantynowskiej № 5 w lokalu b. kancelarji rejenta Łady o godzinie 5 po południu odbędzie się nadzwyczajne ogólne zgromadzenie członków Stowarzyszenia Pracowników Notarjatu m. Łodzi. Porządek dzienny: 1) wybór przewodniczącego, 2) wybór Zarządu i Komisji rewizyjnej i 3 wnioski członków. W razie nie dojścia do skutku ogólnego zgromadzenia w powyższym terminie z powodu nie przybycia dostatecznej liczby członków, w dniu 3 marca r. b. odbędzie się w tymże lokalu o godzinie 5-ej powtórne zgromadzenie, którego uchwały bez względu na ilość członków będą prawomocne. 5114-2-1

Kalendarzyk Kieszonkowy

ilustrowany na rok 1916

jest do nabycia w Administracji „N. Kurjera Łódzkiego" Zachodnia 37.

Cena 3 kop. — Cena 3 kop.

Pomocnik ogrodnika
i płatni praktykanci

w zakresie warzywniczo—sadowniczym potrzebni zaraz. Zgłaszać się Psarski, Wrzeszczewice p. Łask. 5068 3

Nadeszły i są do nabycia

Parciane pasy

— w firmie: —

Franza Pretzla i S-ka Łódź ul. Piotrkowska № 112, fabryka **pasów.** 4965—3

Najlepsze mydło do prania

hurtownie i detalicznie dostać można na ulicy Spacerowej № 3 w podwórzu po lewej stronie w fabryce p. Grabowskiego. 5071—3

Ważne dla właścicieli domów!!!

Zatwierdzone przez magistrat miasta Łodzi

numery domów

dostać można u D. Stange, Łódź, ul. Piotrkowska 83 (sklep frontowy).

Przerabia się wszelkie szyldy i znaki. 51.1—1

Dr. med.

L. Gundlach

choroby dzieci i wewnętrzne, mieszka obecnie Spacerowa 32, przyjmuje od 4—5 (prócz niedziel i świąt). 4875—10

Każda rzecz pieniądz warta

Kto ma różne elektryczne i gazowe przyrządy, jak również sznur i drut elektryczny, lampy gazowe i elektryczne, które mogą być używane, może za nie otrzymać pieniądze Meldować się można w składzie lamp u M. ZENDLA, Nowomiejska № 6 w podwórzu. 5112—3—2

Pierwszorzędn. akademicka Szkoła kroju i szycia

Józefiny,

oraz magazyn sukien; nagrodzona medalami: ZŁOTYMI, SREBRNYMI oraz listem pochwalnym, zawiadamia, iż rozpoczęły się kursy 6 tygodniowe, 3-miesięczne i półroczne po cenach zniżonych; pod kierunkiem właścicielki Mistrzyni Cechowej. Zapisy codziennie. Wydaje patenty cechowe.

Nawrot № 7.

Akuszerka

z dyplomem Cesarskiej Akademji medycznej w Piotrogrodzie praktykująca 20 lat, przyjmuje porody. Andrzeja 39, m. 10 od 12—5 3453—

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym podaje do wiadomości Sz. Klijenteli że całą swoją produkcję czekoladek, herbatników, marmolady i pierniczków oddałem do sprzedaży na miasto p. p. P. Wiszniewskiemu i J. Pujdakowi, polecając się nadal łaskawym względom.

Z poważaniem.

Tadeusz Szaniawski.

Ogłoszenia drobne:

A. A. A. A. A. Kocioł potrzebny stojący wys. 3 1|2 m. w przecięciu 1—1. 40 m. przy 6—7 atm. ciśnieniu, leżącemi krzyżującemi się rurami. Oferty pod „H. M. Z". 5132—8

A!A!A!A! Meble najtaniej nowe i używane w dużym wyborze poleca magazyn mebli Władysława Romiszewskiego, Piotrkowska 116, 1 piętro front 5106—6

A!A!A! Maszyny do szycia kupuje, Łagiewnicka 27 m. 8 5113—6—1

A. Meble z kilku pokoi sprzedam tanio. Piotrkowska 189.—9 5092—4

A. Meble z kilku pokoi sprzedam tanio. Główna 11 m. 16, w oficynie pierwsze piętro. 5126—2

Akuszerka przyjmuje chore, udziela porad biednym ustępstwo. Piotrkowska 223 m. 25. 4947—25

A. Meble z trzech pokojów wyprzedam tanio. Mikołajewska № 40 m. 2. 5125—2

Do pracowni sukien Konstantynowska 33 mieszk. 2, potrzebne są uczenice. 5114—1

Kto ma do sprzedania beczkę do gnojówki żelazną lub drewnianą, nową lub używaną, niech złoży adres w administracji „N. Kurjera Łódzkiego". Zachodnia 37 4786—6

Pokój umeblowany z oddzielnem wejściem jest do wynajęcia zaraz, Widzewska 11 m. 5 5048—5—1

Skradziono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, tymczasowy miesięczny, na imię Wincentego Wróblewskiego. 5122—1

Tylko teraz! W czasie kryzysu szyję po 8 rubli. Kostjumy damskie, a także paltı damskie, i dziecinne palteciki tanio. I. Goldberg Pańska № 59. 515—5

Zaginął paszport rosyjski, wydany z gm. Nakielnica, gub. piotrkowskiej, na imię Ignacego Borowieckiego. 5123-1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w m. Łodzi, na imię Agnieszki Styczyńskiej. 5118—1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Władysław Jagieś [illegible] 512[illegible]

[illegible] wdowa obarczona troigiem dzieci która pracowała w magazynach warszawskich prosi uprzejmie o powierzenie robót wszelkich w zakres krawieczyzny wchodzących. Wykonanie staranne, ceny nadzwyczaj niskie. Długa 16, oficynie, na parterze Dobrowolska 3166—6

Wydawca i redaktor naczelny **Antoni Książek** (Zachodnia 37) W druk St. Książka Zachodnia 37